

Przez ciernie do Nieba – Jan Wojdak

Panujesz nad sobą ? Jesteś - siłaczem!

Ja? Nie płaczę,
Milczę raczej,
No bo chcę - tak ja ty -
Wziąć życie jak lejce,
Rozgrzać je w dłoni
I nie gonić,
A p r z e g o n i ć
Co się da /!/,
Gdy się da

Przez ciernie do Nieba,
Uczciwie, bo trzeba,
Pomału, powoli, ale dojść!
I mieć kogoś blisko
I to prawie wszystko
Panujesz nad sobą? To już coś /!/,

Bo uczuć lichtarze - nienasycone!
Jak my - głodne!
Czasem - chłodne
Czujesz Wiesz Znasz ich smak!
Cokolwiek się zdarzy,
Będzie istotne,
W jakim stylu,
Z marzeń tyłu,
Wyrwiesz - R a j !
Ten s w ó j R a j !

Przez ciernie do Nieba,
Uczciwie, bo trzeba,
Pomału, powoli, ale dojść!
I mieć kogoś blisko
I to prawie wszystko
Panujesz nad sobą? To już coś !
Przez ciernie do Nieba,

Uczciwie, bo trzeba,
Pomału, powoli, ale dojść!
I mieć kogoś blisko
I to prawie wszystko
Panujesz nad sobą? To już coś !



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych